

Pawe, Gdy nie ma Ci

Siedzę zn&#oacute;w sam, wok&#oacute;ł płyn
I nie wiem co robić mam by zatrzymać czas
Tych kilka chwil, teraz ciepło gdzieś odeszło
A ja pozostałem tu, gdzie nie ma już nic.
Zn&#oacute;w milczę jak głaz, zn&#oacute;w lecę jak pta
udając że świat nie widzi mnie
Zn&#oacute;w czekam na znak, wciąż drogę swą z
Lecz szczęścia brak, gdy nie ma Cię
Gdy nie ma Cię.
Za oknem ktoś, szuka swego miejsca
Może to ja, idący pod wiatr
Idę do Ciebie.
Zn&#oacute;w milczę jak głaz, zn&#oacute;w lecę jak pta
udając że świat nie widzi mnie
Zn&#oacute;w czekam na znak, wciąż drogę swą z
Lecz szczęścia brak, gdy nie ma Cię.
Zn&#oacute;w milczę jak głaz, zn&#oacute;w lecę jak pta
udając że świat nie widzi mnie.
Gdy nie ma Cię.
Gdy nie ma Cie.